



Biuletyn

Lectorium Rosicrucianum

wrzesień 2013

© Copyright by Lectorium Rosicrucianum
Międzynarodowa Szkoła
Złotego Różokrzyża

All rights reserved

Wszystkie prawa zastrzeżone

Adres Szkoły Duchowej
Lectorium Rosicrucianum
ul. Wojska Polskiego 99
98-300 Wieluń.

www.rozokrzyz.pl

e-mail: info@rozokrzyz.pl

Facebook:

www.facebook.com/rozokrzyz

Twitter:

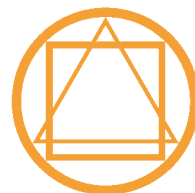
www.twitter.com/rozokrzyz

Literatura Szkoły Duchowej

www.rozekruispers.pl

Czasopismo Pentagram

www.czasopismopentagram.pl



Biuletyn Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża

Biuletyn jest elektronicznym informatorem Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża. Adresowany jest on do ludzi poszukujących głębszego zrozumienia samych siebie, naszego miejsca we Wszechobjawieniu oraz spojrzenia z innej strony na zjawiska zachodzące w otaczającym nas świecie. Prezentowane w nim treści mają przede wszystkim pomóc nam dostrzec Światło, które towarzyszy człowiekowi w jego wędrówce przez świat i nieustannie wzywa go do ścieżki wyzwolenia.

W KATOWICACH, ul. Fancuska 33, oficyna

W KRAKOWIE, ul. Chopina 19

W KOSZALINIE, ul. Andersa 26

W WARSZAWIE, ul. Inżynierska 3/5

WE WROCŁAWIU, ul. Wandy 7/11

Działalność w innych miastach

Bydgoszcz

Cieszyn

Częstochowa

Gańsk

Jelenia Góra

Lublin

Lwów

Łódź

Opole

Poznań

Radom

Szczecin

Słupsk

Świdnica

Wałbrzych

Czarną dziurą w człowieku jest ego

Czarne dziury w systemach gwiazdnych są wielkimi magnesami, które z ogromną siłą przyciągają materię. Materia ta nie może się już uwolnić. Kiedy spojrzymy na siebie jak na mały kosmos, szybko odkryjemy czarną dziurę w nas samych: jest nią nasze ego. Olbrzymia siła przyciągania tej czarnej dziury w nas paraliżuje wszystko, co znajdzie się w strefie jej wpływów, powodując, że stajemy się istotami pozbawionymi światła. Ego sprawia, że nasze życie staje się ciężkie, możemy jednak rozświetlić je od wewnątrz.

Wszystkie zdarzenia i zjawiska w naszym wszechświecie określane są przez pewne prawa. Prawa te, jak na przykład prawo przyciągania, mają wpływ na wszystko, co istnieje. Możemy je poznawać wyłącznie poprzez obserwowanie rezultatów i skutków ich działania. Można na przykład zauważyć, że siła oddziałuje na dany przedmiot tym bardziej, im bardziej zbliża się on do źródła tej siły. Dzieje się tak bez względu na to, czy mamy do czynienia z widzialnym lub niewidzialnym ciałem niebieskim, czy też z jakimś innym źródłem energii: przyciąganie lub wpływ na obiekt są tym większe, im bliżej źródła energii się on znajduje.

ASTROFIZYCZNE ZJAWISKO

Dlatego nie powinniśmy się dziwić, gdy astrofizycy z Europejskiego Obserwatorium Południowego wskazują na nieregularności w gwiazdnych orbitach, wysuwając z tego wniosek, iż w centrum naszej galaktyki musi istnieć czarna dziura o niezwykle dużej sile przyciągania. Teorie na temat czarnych dziur rozwijały się



Czarną dziurą w człowieku jest ego

przez dekady. Odkryto, że w centrach największych systemów gwiazdnych istnieją niewiarygodnie potężne czarne dziury.

W niektórych galaktykach potrafią one przyciągnąć wystarczającą ilość materii, by spowodować spektakularne efekty. Astrofizycy są zgodni co do tego, że większość czarnych dziur charakteryzuje się niewiarygodnym zagęszczeniem materii. W czarnej dziurze może być skompresowana masa nawet biliona słońc, a to z kolei powoduje powstanie gigantycznej siły przyciągania. Wszystkie obiekty znajdujące się w jej sąsiedztwie zostają przyciągnięte do tego centrum grawitacji, następnie rozgrzewają się do niewyobrażalnej temperatury, a w końcu znikają w czarnej dziurze. Nawet światło podporządkowuje się tym energiom – nie jest w stanie się rozprzestrzeniać i zostaje w końcu pochłonięte przez czarną dziurę. Istnienie takich czarnych dziur, z których nawet światło nie jest w stanie się wydobyć, można stwierdzić tylko na podstawie obserwacji odchyłeń w orbitach sąsiadujących gwiazd. Gwiazdy te są jakby „wyrzucane ze swych orbit” przez potężne siły. Nie ustają dyskusje na temat tego, co dzieje się z czarnymi dziurami i ogromnymi ilościami zgromadzonej w nich energii. Niektórzy naukowcy przypuszczają, że czarne dziury rozpadną się w ciągu bilionów lat w procesach opartych na mechanice kwantowej. Inni twierdzą, że każdej czarnej dziurze odpowiada biała dziura – źródło materii z innego wszechświata.



WEWNĘTRZNA CZARNA DZIURA

Czy istnienie takich nieregularności nie przypomina nam czegoś? Czyż podobne zdarzenia nie mają miejsca w naszym wewnętrznym życiu? Każdy, kto dogłębnie przeanalizuje samego siebie, będzie w stanie zlokalizować w swoim własnym małym kosmosie taką czarną dziurę, która przyciąga wszystko, pragnie zawładnąć naturą i innymi istotami, wpływa na nie oraz sprowadza na złą drogę. Nawet gdy jesteśmy na przykład w ferworze dyskusji, pracuje w nas silna, dośrodkowa siła. Podobnie jak we wszechświecie, wiąże się ona z wszechmocną, skoncentrowaną energią. Jej olbrzymia siła przyciągania paraliżuje wszystko, co znajduje się w jej zasięgu i powoduje utratę światła. Siła ta czyni życie „ciężkim”, jest to grawitacyjne zapadanie się samoutrzymującego się ego. Na podstawie praw natury nie jest ono w stanie zachowywać się inaczej, niż w sposób zgodny ze swoim charakterem i strukturą, czyli egocentrycznie. Poprzez swoje działania, zarówno pozytywne jak i negatywne – które wynikają z pamięci lub są reakcją na obecną sytuację – ego stara się przyciągnąć, utrzymać i wykorzystać wszystko, co uzna za przydatne dla siebie. Są to podstawowe cechy ego. Może ono również wykorzystywać dla własnych korzyści siły altruizmu i sąsiedzkiej sympatii, gdyż nawet „ja” dostrzega, że bez tych wartości życie byłoby piekłem. To właśnie te wysiłki, tak niezbędne w naszym bezdusznym świecie, wskazują na głęboko ukryte dążenie do zabiegania o własne dobre samopoczucie. Objawia się ono wtedy, gdy próbujemy kształtować świat za pomocą owych „dobrych” sił zgodnie z naszym własnym rozumieniem i moralnością oraz gdy wykorzystujemy innych do

Czarną dziurą w człowieku jest ego

wykonywania za nas „czarnej roboty”. Ego próbuje czynić to nawet przy pomocy boskich sił Światła, które zbliżają się do niego z głębin mikrokosmosu lub z pola Chrystusowego, promieniującego na świat. To jednak prowadzi do wielkiego paraliżu w mikrokosmosie, ponieważ życie opiera się na transformacji energii, metabolizmie, przyjmowaniu i ponownym oddawaniu. A ego, które pożera wszystko, łącznie z siłami duchowymi pochodzącymi z jądra mikrokosmosu, zmienia się w monstrualną czarną dziurę – twardą, nieruchomą i nieprawdopodobnie skoncentrowaną masę.

DOBROWOLNE UWOLNIENIE

Pozwalając na to, by przeniknęły nas i odmieniły boskie stwórcze energie pochodzące z duchowego jądra, przeobrażamy się w aktywnych pracowników, którzy uczestniczą w potężnym procesie. W ten sposób uczymy się, jak nie przywiązywać się do rzeczy, które otrzymujemy. Stajemy w promieniu boskiej, kosmicznej miłości. Zamiast wszystko pochłaniać i paraliżować niczym czarna dziura, zaczynamy rozprzestrzeniać światło, ciepło i ruch – tak jak Słońce. Przez samą naszą obecność pomagamy ludziom ponownie doświadczać sensu życia, a każda nasza aktywność działa jak impuls nawet wtedy, gdy nie stanowi żadnego celowego oddziaływania. Dzięki świadomości i intuicji budzi się nas zrozumienie, że najważniejsze ze wszystkiego jest uwolnienie boskiego jądra w mikrokosmosie, czyli pierwotnego człowieka, z „grawitacyjnego upadku” ego. W rzeczy samej wydaje się, że dzięki tej niezemskiej energii człowiek ulega całkowitej przemianie i transfiguracji i jest

w stanie prowadzić życie będące nieustającym źródłem Światła. Jest to możliwe jedynie dzięki temu, że prawdziwe Światło, strumień siły pochodzący z boskiej natury, ponosi najwyższą ofiarę: godzi się na to, że zostanie uwięzione przez czarną dziurę, by następnie od środka odnowić cały ludzki kosmos. Wów-

czas Światło zostaje na powrót wyzwolone i może przeniknąć do swojej domeny, do kosmicznego pola wspaniałego Światła. A odnowiony człowiek, wolny od egocentryzmu, stając w procesie transfiguracji, będzie aktywny w tym świecie jako nowe, niezemskie źródło Światła. Jakież to wielki dar! 🌟

